

O. Jarosław Kupczak OP*
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

DZIESIĘĆ TEZ O TEOLOGII SYNODALNOŚCI

Trwający w Kościele katolickim Synod o synodalności otoczony jest przez wiele różnego rodzaju kontrowersji. Innowacyjna forma synodu, w którym Synod Biskupów obraduje wewnątrz szerszego ciała o definiowanych dopiero kompetencjach, zapowiedzi kluczowych zmian zarówno w nauczaniu Kościoła, jak też w jego strukturze wywołują wśród wielu nadzieję na obudzenie nowego dynamizmu Kościoła, ale też obawy przed zerwaniem ciągłości z Tradycją i ztratą chrześcijańskiego proprium. U źródeł tych nowych nadziei i niepokojów jest wciąż pytanie: Czym jest synodalność, do której wzywa Kościół papież Franciszek? Niniejszy tekst stara się odpowiedzieć na to pytanie, opierając się na najlepszym tekście teologicznym, który został napisany na ten temat w ostatnich latach: dokumencie Międzynarodowej Komisji Teologicznej Synodalność w życiu i misji Kościoła z 2018 roku. Najważniejsze stwierdzenia tego dokumentu zostaną przedstawione w formie dziesięciu tez, które dotyczą m.in.: historycznych i teologicznych źródeł pojęcia synodalności, odnowionej eklezjologii Soboru Watykańskiego II, praktycznych sposobów realizowania synodalności, struktury władzy i współodpowiedzialności w Kościele, warunków oraz kryteriów autentyczności procesu synodalnego.

Od czasu, kiedy papież Franciszek zaprosił katolików do wejścia na drogę synodalną, ukazało się wiele opracowań na ten temat, także związanych z trwa-

* Jarosław Kupczak OP – prof. dr hab., kierownik Katedry Antropologii Teologicznej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz dyrektor Ośrodka Badań nad Myślą Jana Pawła II UPJPII; redaktor serii wydawniczej *Studia nad Myślą Jana Pawła II*. Wykłada także w Pontificia Università di San Tommaso d'Aquino w Rzymie i w John Paul II Institute w Waszyngtonie. Ostatnio opublikował: *Źródła sporu o Amoris laetitia* (2018), *Amoris laetitia. Konflikt interpretacji* (2020); e-mail: jaroslaw.kupczak@upjp2.edu.pl; ORCID: 0000-0001-8609-296x.

jącym w Kościele rzymskokatolickim synodem¹. Wśród tekstów o charakterze akademickim i teologicznym jeden zwraca naszą szczególną uwagę. To dokument przygotowany przez Międzynarodową Komisję Teologiczną w latach 2014–2017: *Synodalność w życiu i misji Kościoła*². Został on zaaprobowany przez papieża Franciszka i opublikowany 2 marca 2018 roku. To właśnie ten znakomity dokument, owoc pracy międzynarodowej grupy wybitnych teologów pod kierownictwem kardynała Luisa Ladarii, będzie głównym źródłem naszych refleksji, których cel jest ograniczony – dotyczy przedstawienia dziesięciu tez, podstawowych w przekonaniu autora, na temat samej teologii synodalności. Jest to zadanie ważne, gdyż tak jak zawsze w przypadku masowego zjawiska, w którym uczestniczy wiele środowisk o różnych celach, motywacjach i poziomie wiedzy, mamy do czynienia z pewnym zamieszaniem w dziedzinie znaczeń i rozumienia podstawowych pojęć.

PISMO ŚWIĘTE I TRADYCJA JAKO *LOCUS THEOLOGICUS* TEOLOGII SYNODALNOŚCI

Wspomniany dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej wskazuje, że teologia synodalności zakorzeniona jest w samym dziele stworzenia człowieka, tak jak przedstawia to Księga Rodzaju czytana w świetle Nowego Testamentu³. Zarówno pierwszy, jak i drugi opis stworzenia człowieka ukazują, że stworzony człowiek od początku znajduje się w sieci relacji, z których najważniejsza jest relacja płci: mężczyzna – kobieta. To, na co później wskazywało pojęcie społecznej natury człowieka, Pismo Święte w sposób teologiczny nazywa obrazem Trójjedynego Boga; jak podkreślał to szczególnie Jan Paweł II w swoim magisterium, człowiek jest obrazem Boga nie tylko jako jednostka, ale także jako ten/ta, który realizuje swoje więzi z innymi⁴.

Te najbardziej podstawowe, antropologiczne i trynitarnie, korzenie synodalności ukazują się wyraźnie w całej historii zbawienia. Od czasu powołania Abrahama podmiotem przymierza z Bogiem staje się Lud Boży, który w kolejnych

¹ Niniejszy tekst, w znaczenie skróconej i bardziej popularnej formie, został przedstawiony 16.09.2023 r. na XV Ogólnopolskim Forum Duszpasterskim w Poznaniu. Z powodu obfitości literatury dotyczącej tego tematu zdecydowaliśmy o istotnym ograniczeniu wskazanej tutaj bibliografii.

² Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, www.synod.org.pl.

³ Tamże, 12.

⁴ „Stwórca – wraz z odwiecznym wezwaniem mężczyzny i kobiety i wzajemną fascynacją męskości i kobiecości – wpisał w serce obojga dar komunii, czyli tajemniczą rzeczywistość swego obrazu i podobieństwa” (Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Citta del Vaticano 1986, s. 197).

wiekach otrzymuje kolejne instytucje i zasady mające umożliwić rolę narzędzia Bożego planu w historii zbawienia. Co znaczące, wskazujące na Lud Boży hebrajskie słowo *kahal* jest tłumaczone na język grecki jako *ekklesia*, a potem na łacinę jako *ecclesia* – ta tradycja znaczeń zostanie podjęta przez autorów nowotestamentalnych.

Realizując w sobie samym starotestamentalne zapowiedzi i proroctwa, Jezus z Nazaretu tworzy mocą swojej odkupieńczej krwi Lud Boży Nowego Przymierza. Zbudowany na fundamencie dwunastu Apostołów, obdarzony darem Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy, Kościół realizuje w historii dzieło zbawcze Chrystusa aż do końca czasów. Dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej wskazuje na kilka wymiarów Kościoła apostołskiego, tak jak przedstawiają to pisma Nowego Testamentu, które są kluczowe dla tworzenia się w kolejnych wiekach synodalnego rozumienia Kościoła. Te elementy, do których wrócimy w dalszej części tych rozważań, to przede wszystkim: sposób podejmowania decyzji i sprawowania władzy w Kościele, co jest uwarunkowane chcianą i zamierzoną przez samego Chrystusa strukturą Kościoła.

W tym kontekście paradygmatycznym wydarzeniem jest tzw. sobór jerozolimski, który odbył się ok. roku 49 i którego przebieg relacjonują Dzieje Apostolskie⁵. Międzynarodowa Komisja Teologiczna nazywa ten pierwszy sobór „wydarzeniem synodalnym”; jego przebieg i sposób podjęcia kluczowej dla przyszłości chrześcijaństwa decyzji o relacji chrześcijan pochodzenia żydowskiego do tych niebędących Żydami stał się wzorem dla późniejszych synodów i soborów w Kościele⁶. Do tego tematu jeszcze wrócimy w tym tekście.

Jednym z najwcześniejszych świadectw synodalnej eklezjologii po okresie apostołskim są listy św. Ignacego Antiocheńskiego do Kościołów w Azji Mniejszej. W Liście do Kościoła w Efezie Ignacy nazywa jego członków *σύνοδοι*, „towarzyszami podróży”⁷. Piszący sto lat później św. Cyprian z Kartaginy również wskazuje na synodalność jako zasadę podejmowania decyzji w Kościołach lokalnych i w Kościele powszechnym:

⁵ Por. Dz 15,1–21.

⁶ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 20–22. Podczas wspomnianej już uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia instytucji Synodu Biskupów przez Pawła VI kardynał Christoph Schonborn dokonał teologicznej analizy przebiegu soboru jerozolimskiego, zwłaszcza w kontekście podejmowania decyzji przełomowych dla przyszłości chrześcijaństwa. Zob. Ch. Schönborn, *Relazione commemorativa*, w: *Commemorazione del 50. anniversario del Sinodo dei Vescovi: Introduzione, Relazione commemorativa e Comunicazioni*, BSS 17.10.2015; także: J. Kupczak, *Źródła sporu o „Amoris laetitia”*, Poznań 2018, s. 226–229.

⁷ Ignacy z Antiochii, *Ad Ephesios*, IX, 2.

[...] podczas gdy w Kościele lokalnym nic nie powinno się czynić bez biskupa – *nihil sine episcopo* – równie prawdziwe jest, że nic nie powinno się czynić bez synodu (prezbiterów i diakonów) – *nihil sine consilio vestro* – i bez zgody ludu – *et sine consensu plebis*⁸.

Święty Jan Chryzostom utożsamiał Kościół z synodalnością, rozumianą – zgodnie ze swoją etymologią – jako chodzenie razem: σύν i ὁδός. Czytamy w jego wyjaśnieniu Psalmu 149: „Kościół jest nazwą synodu” (Ἐκκλησία συνόδου ἔστιν ὄνομα)⁹. Od pierwszych wieków słowo „synod” (σύννοδος) – tłumaczone z greki na język łaciński jako *synodus* lub *concilium* – jest używane na określenie „zgromadzeń kościelnych zwoływanych na różnych poziomach (diecezjalnym, prowincjonalnym, regionalnym, patriarchalnym lub powszechnym)”¹⁰.

NOWOŚĆ TEOLOGII SYNODALNOŚCI: ZNACZENIE HISTORII

Mimo tego starożytnego zakorzenienia teologii synodalności, uzyskała ona swoje nowe znaczenie podczas pontyfikatu papieża Franciszka. Jedno z jego pierwszych i najważniejszych przemówień na ten temat zostało wygłoszone w Rzymie 7.10.2015 roku, w czasie trwania Nadzwyczajnego Synodu Biskupów poświęconego sprawom małżeństwa i rodziny, podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia instytucji Synodu Biskupów przez Pawła VI. Padły wówczas znamienne słowa: „Właśnie droga synodalności jest drogą, której Bóg oczekuje od Kościoła trzeciego tysiąclecia...”. To, czego domaga się od nas Pan, w pewnym sensie jest już w całości zawarte w słowie «synod»¹¹. W swoim przemówieniu papież nazywa synodalność „konstytutywnym wymiarem” Kościoła, czasem po prostu używa określenia: „Kościół synodalny”. Warto podkreślić, że to zaproponowane przez papieża Franciszka znaczenie synodalności, które będziemy starali się odsłonić w tym tekście, jest czymś nowym. Jak zawsze w Kościele potrzebujemy więc czasu, aby w świetle wiary i w zgodzie ze starożytną mądrością Kościoła odsłonić właściwe znaczenie tego pojęcia i jego miejsce w katolickiej *theoria* i *praxis*.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna widzi więc synodalność jako wymiar, który od początku jest obecny w historii założonego przez Chrystusa Kościoła,

⁸ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 25; por. Cyprian, *Epistula*, 14, 4, CSEL III, 2, s. 512.

⁹ Jan Chryzostom, *Exp. in Psalm.*, 149, 1, PG 55, 493; cyt. za: Franciszek, „Synodalność” konstytutywnym wymiarem Kościoła. 7.10.2015. Przemówienie Papieża Franciszka podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/synodalnosc_17102015.html.

¹⁰ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 4.

¹¹ Franciszek, „Synodalność” konstytutywnym wymiarem Kościoła...

ale który równocześnie – jak wiele innych wymiarów – stopniowo wyłania się i ukonkretnia pod wpływem działania Ducha Świętego w ciągu wieków historii:

Synodalność od samego początku jawi się jako gwarancja i wcielenie twórczej wierności Kościoła wobec swojego apostołskiego pochodzenia i powołania do bycia katolickim. Wyraża się ona w formie, która jest jednolita w swej istocie, ale która stopniowo rozwija się – w świetle tego, co mówi Pismo Święte – w żywym rozwoju Tradycji. Ta jednolita forma wyraża się zatem w różny sposób w zależności od różnych momentów historycznych i w dialogu z różnymi kulturami i sytuacjami społecznymi¹².

W sposób bardzo syntetyczny w numerach 25–41 Komisja wskazuje na najważniejsze wydarzenia w ciągu historii Kościoła, które dotyczyły rozwoju idei i praktyki synodalności.

ODNOWA EKLEZJOLOGICZNA SOBÓRU WATYKAŃSKIEGO II JAKO INSPIRACJA TEOLOGII SYNODALNOŚCI

Zdaniem każdego z ostatnich papieży Sobór Watykański II był nową Pięćdziesiątnicą dla Kościoła końca II i początku III milenium. Warto przypomnieć, że to odbywający się u schyłku XIX wieku Sobór Watykański I miał być kompetentną odpowiedzią na kryzys nowożytności. Fakt niedokończenia Soboru Watykańskiego I był jedną z przyczyn jednostronności eklezjologii u schyłku XIX i na początku XX wieku; także antychrześcijańskie tendencje w ówczesnej Europie ułatwiały ultramontanistyczne i monarchiczne interpretacje władzy papieża.

Odnowa eklezjologiczna Soboru Watykańskiego II miała na celu przezwyciężenie jednostronności ówczesnej eklezjologii, związanej także z prawno-instytucjonalnym, potrydenckim rozumieniem Kościoła jako *societas perfecta*¹³. W tej wizji Kościół był postrzegany przede wszystkim zewnątrz jako instytucja analogiczna do państwa, czyli posiadająca własny cel (zbawienie ludzi) i wszystkie środki konieczne do realizacji tego celu (środki uświęcenia, czyli przede wszystkim sakramenty), odpowiednią strukturę hierarchicznej władzy, z władzą papieża analogiczną do władzy monarchy, oraz tych, którzy poddani są władzy duchownej – wiernych. Jak pisze prof. Choromański, „hierarchia i wierni świeccy tworzą dwie kategorie członków Kościoła, przedstawiane w opozycji do siebie: hierarchia celebry, naucza i rządzi, natomiast świeccy są adresatami tych posług”. Co ważne, „ta jednostronna identyfikacja Kościoła z instytucją kościelną

¹² Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 24.

¹³ Por. A. Choromański, *Vaticanium II: sobór eklezjologicznego przełomu*, „Studia Theologica Varsoviensia” 50 (2012) 2, s. 22–27.

i koncentracja na zewnętrznych aspektach społeczności kościelnej doprowadziła do zapomnienia, że w swojej wewnętrznej warstwie Kościół jest nadprzyrodzoną komunią łaski oraz tajemnicą życia Boga z ludźmi”¹⁴.

W celu zaproponowania nowej eklezjologii, która potrafiłaby ukazać Kościół jako rzeczywistość nadprzyrodzoną, Sobór Watykański II sięgnął do bogatych inspiracji biblijnych i patrystycznych, aby ukazać rzeczywistość Kościoła poprzez szereg biblijnych metafor wskazujących na tajemnicę (*mysterium*) życia z Bogiem: Królestwo Boże, owczarnia, rola uprawna, budowla Boża, nieskalana Oblubienica niepokalanego Baranka, ciało Chrystusa¹⁵. Wśród tych biblijnych określeń eklezjologicznych uprzywilejowane miejsce należy do pojęcia komunii (*communio, koinonia*). W Nowym Testamencie *koinonia* wskazywała na jeden z podstawowych elementów nowej chrześcijańskiej tożsamości, właściwy dla chrześcijan sposób życia, w którym to nadprzyrodzone uczestnictwo w Chrystusie tworzy wspólnotę między ludźmi: „horyzontalny wymiar w *koinonia* musi być widziany jako wynikający z więzi wertykalnej; tylko w ten sposób może być zrozumiany”¹⁶.

SYNODALNOŚĆ ZAKORZENIONA JEST W EKLEZJOLOGII KOMUNII

Eklezjologia komunii zwraca uwagę na jedność Kościoła, która nie ma jedynie charakteru instytucjonalnego, prawnego i zewnętrznego, ale opiera się na działaniu łaski Zmartwychwstałego Pana w różnych częściach Kościoła. Kościół jawi się w tej perspektywie przede wszystkim jako wspólnota, jako jeden lud, którego różnorodność i jedność zakorzeniona jest w nadprzyrodzonej jedności i różnicy pomiędzy Ojcem, Synem i Duchem Świętym¹⁷. Prymat nadprzyrodzonego wymiaru Kościoła w eklezjologii *communio* nie oznacza podważenia czy zniesienia aspektu instytucjonalnego, ale oznacza, że jest on drugorzędny i jest historycznym środkiem realizacji nadprzyrodzonych celów Kościoła. To właśnie sobór chciał wyrazić, nazywając Kościół już w pierwszym numerze swojego tekstu „jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”¹⁸.

¹⁴ Tamże, s. 26.

¹⁵ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, 5–7.

¹⁶ J. Hammer OP, *The Church is a Communion*, New York 1964, s. 162.

¹⁷ Jak powie sobór, cytując św. Cypriana, „tak to cały Kościół okazuje się jako «lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego»” (Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, 4); Św. Cyprian, *De Oratone, Dominica*, 23, PL 4, 553.

¹⁸ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, 1.

Mówiąc o synodalności w kontekście komunii eklezjalnej, Międzynarodowa Komisja Teologiczna celnie zauważa: „Synodalność oznacza, że cały Kościół jest podmiotem i że każdy w Kościele jest podmiotem. Wierni są *σύνοδοι*, towarzyszami w podróży”¹⁹. To zwrócenie uwagi na podmiotowość każdego i każdej z wiernych wewnątrz jednej podmiotowości Kościoła wskazuje na konieczność i potrzebę działania każdej osoby dla dobra wszystkich. To pragnienie zaktywizowania wszystkich oznacza, że w Kościele nie ma osób niepotrzebnych czy takich, które są pozbawione darów, które mogłyby być użyte dla innych. Równocześnie podmiotowość każdego i każdej musi mieć jako cel jedną podmiotowość Kościoła.

Takie podejście do Kościoła moglibyśmy nazwać pneumatologicznym egalitaryzmem, wyklucza on elitaryzm w Kościele. Często utożsamiamy automatycznie elitaryzm z klerykalizmem, czyli rzeczywistością, gdzie prestiż i władza, niezgodnie z naturą Kościoła, jest „zagarnięta” przez kler z niewłaściwych pobudek. Warto jednak pamiętać, że dzisiaj nierzadko elitarne widzenie Kościoła jest także związane z różnymi grupami świeckich, które wykorzystują swoje wpływy: pieniądze, dostęp do mass mediów, żeby promować swoją wizję Kościoła, niekoniecznie katolicką, często jednak pod hasłami synodalności. Prawdziwa synodalność zobowiązuje pasterzy Kościoła do tego, aby do głosu zostały dopuszczone wszystkie części i środowiska w Kościele; niekoniecznie te najbardziej aktywne bądź krzykliwe.

Pneumatologiczny egalitaryzm promuje także pewien model kapłana. W ciągu kilku ubiegłych dekad walczyliśmy w Kościele z modelem biskupa i kapłana, który jest niedostępny, celebrytuje własną władzę, ma poczucie wyższości wobec osób świeckich. Ceniśmy biskupów i kapłanów otwartych, ludzkich, życzliwych, promujących różne środowiska, otwartych na wszystkich – moglibyśmy nazwać taką duchowość pasterza „synodalną”. Niemniej, dzisiaj pewną rezerwę budzi inny rodzaj pasterza: „lwa salonowego”, dobrze czującego się na różnych rautach i przyjęciach, popularnego i lubianego, ulubieńca mass mediów. Coraz częściej pada pytanie: Jaka jest cena tej popularności? Czy jest kochany za wierność Ewangelii, czy za fakt, że coś istotnego przemilcza z nauki Chrystusa?

MIŁOŚĆ SPOSOBEM REALIZOWANIA KOMUNIJNEJ SYNODALNOŚCI

Widziany w swojej nadprzyrodzonej rzeczywistości Kościół uczestniczy więc „w Chrystusie Jezusie i przez Ducha Świętego, w życiu komunii Trójcy Prze-

¹⁹ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 55.

najświętszej”²⁰. Szczególnie pneumatologia pomaga w ujrzeniu tego najgłębszego wymiaru synodalności. Międzynarodowa Komisja Teologiczna nazwie nawet działanie Ducha Świętego w Kościele „zasadą synodalności”²¹; Duch Święty, który jest więzią miłości (*nexus amoris*) w życiu Trójcy Świętej, tworzy również tę więź jedności poprzez nadprzyrodzoną *agape* (*caritas*) w Kościele. Dlatego tak ważna dla synodalności jest Eucharystia: „źródłem i szczytem synodalności jest [...] aktywne uczestnictwo w zgromadzeniu eucharystycznym”²². To właśnie na Eucharystii z pojedynczych osób, różnych wspólnot i środowisk tworzy się jedno „my” Kościoła.

Podsumowując ten wątek naszej refleksji o teologii synodalności, warto zwrócić uwagę na dwa punkty. Po pierwsze, miłość jest nie tylko warunkiem zaistnienia wspólnoty synodalnej, ale też najważniejszym kryterium, które może służyć do sprawdzenia, czy mamy do czynienia z prawdziwą katolicką, eklezjalną synodalnością. Innymi słowy, gdy do opisu synodalnej rzeczywistości używane są inne kategorie, takie jak np.: konflikt społeczny, dyskryminacja, walka klas czy walka płci, możliwe jest, że nie chodzi o prawdziwą katolicką synodalność, zakorzenioną w *nexus amoris Trinitatis*. Podobnie, jeśli odwołanie się do synodalności służy uciszeniu bądź wypchnięciu jakiejś grupy katolików z przestrzeni rozmowy i spotkania, niekoniecznie mamy do czynienia z autentycznym procesem synodalnym²³. Druga teza dotyczy właśnie eucharystycznego wymiaru miłości i więzi, o której tutaj mówimy. Sprawowana w jedności z biskupem Eucharystia również jest niezawodnym kryterium prawdziwości więzi wspólnotowych i synodalności²⁴.

SYNODALNA KULTURA SPRAWOWANIA WŁADZY W KOŚCIELE

Tym, czym teologia synodalności uzupełnia komunijną eklezjologię, jest nowość refleksji o sposobie sprawowania władzy w Kościele; ta nowość odpowiada na postulat odnowy eklezjologii po Soborze Watykańskim II. Zanim przejdziemy

²⁰ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, 4; por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 43.

²¹ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 46.

²² Tamże, 47.

²³ Jan Paweł II nazwał ten proces rozumienia i oceny rzeczywistości „hermeneutyką daru” (por. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich...*, s. 55).

²⁴ Dlatego też Joseph Ratzinger nazywał eklezjologię komunijną „eklezjologią eucharystyczną” (J. Ratzinger, *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunia*, przeł. W. Szymona OP, Kraków 2003, s. 118).

do refleksji o władzy w Kościele, powinniśmy dokonać kilku uwag wstępnych. Kiedy mówimy o władzy, warto pamiętać, że żyjemy w czasach prometejskich, kiedy władza staje się nierzadko postsekularnym fetyszem, wyrazem chorej, Faustowskiej tęsknoty za boskością poprzez panowanie nad innymi. W takiej sytuacji, polityczność, czyli relacje zależności i podporządkowania, staje się podstawowym bądź nawet jedynym sposobem interpretacji rzeczywistości. Dlatego też jest istotne, aby spojrzeć na władzę realnie, jako na część każdej ludzkiej egzystencji i normalny sposób realizowania ludzkiej wolności. Aby właściwie zrozumieć mechanizmy władzy, należy oderwać ją na początku od jej kontekstu ściśle politycznego i spojrzeć na nią w sposób znacznie bardziej fundamentalny jako na część każdego ludzkiego życia²⁵.

Nie wchodząc w zawiloci współczesnych debat socjologicznych i politologicznych, możemy powiedzieć, że najogólniej władza jednostki lub grupy osób to możliwość korzystania z własnej wolności w celu wpływania na własne życie lub życie innych²⁶. W tym znaczeniu władza jest zwyczajną, prepolityczną częścią ludzkiej egzystencji, czyli umiejętności kształtowania własnego życia, otoczenia, oraz wpływania na życie innych, jak też bycia poddanym takim wpływom, czyli władzy innych, formalnej i nieformalnej. Nie potrafimy pomyśleć o ludzkim życiu, które nie byłoby sprawowaniem jakiejś władzy i byciem poddanym jakiejś władzy: mamy władzę nad tym, co zjemy na śniadanie i czy w ogóle zjemy śniadanie, rodzice decydują o sposobie spędzania wakacji przez ich dzieci, kierowca autobusu miejskiego – zależnie od warunków drogowych – zdecyduje o przyspieszeniu lub zwolnieniu pojazdu, a przez to będzie miał wpływ na to, o której godzinie pasażerowie dotrą do punktu docelowego, itp.

Ta możliwość wpływania na innych może mieć charakter nieformalny (ktoś staje się liderem w grupie przyjaciół, którzy słuchają go ze względu na jego kompetencje czy sposób przekonywania) bądź formalny, usankcjonowany przez prawo (policjant, sędzia, poseł stanowiący prawo w parlamencie, nauczyciel). Tworzenie skomplikowanych i wielowarstwowych relacji zależności i podporządkowania obecne jest w każdej społeczności; nawet w najbardziej egalitarnej debacie ktoś mówi pierwszy, a ktoś drugi – poza tym ktoś musi zdecydować o tej kolejności. Możemy powiedzieć więc, że władza jest podstawową formą życia społecznego,

²⁵ Warto zauważyć, że tak właśnie – w sposób demitologizujący – na rzeczywistość władzy patrzy Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Por. F. Amiot, P. Grelot, *Władza*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Poznań–Warszawa 1985, s. 1048.

²⁶ Por. B. Hindess, *Filozofie władzy. Od Hobbesa do Foucaulta*, przeł. D. Leszczyński, L. Raśniński, Warszawa 1999, s. 28–44; L. Kołakowski, *Mini wykłady o maxi sprawach. Trzy serie*, Kraków 2004, s. 9–15; M. Orzechowski, *Polityka, władza, panowanie w teorii Maxa Webera*, Warszawa 1984, s. 213–255.

charakterystyczną dla różnych społeczności, kształtującą się zależnie od natury tych społeczności i definiującą je²⁷.

Ponieważ Kościół jest rzeczywistością teologiczną, w imię realizmu epistemo-logicznego władza w Kościele musi być widziana w perspektywie teologicznej. Podstawowa prawda Biblii hebrajskiej mówi o tym, że to Bóg jest prawdziwym władcą i królem całego stworzenia (por. Ps 47), który rządzi swoim ludem przez wybranych namiestników: patriarchów, sędziów, proroków, królów. Jezus Chrystus przedstawia się nie jako ten, który jest namiestnikiem Boga w wykonywaniu władzy, ale ten, który sam posiada ten Boski prerogatyw: ma władzę odpuszczania grzechów (Mt 9,6n.), władzę nad chorobą (Mt 8,8n.), nad żywiołami natury (Mt 4,41), nad demonami (Mt 12,28), jest Panem szabat (Mk 2,28). Po zmartwychwstaniu powie, że „wszelka władza (*eksousia*)” jest Mu dana na niebie i na ziemi (por. Mt 28,18).

Ta władza dotyczy przede wszystkim zbawienia, które Jezus przyniósł światu i którego narzędziem jest Kościół. Dlatego też daje On apostołom udział w swojej władzy: uczestniczą oni w misji Zbawiciela, przemawiają w Jego imieniu, Jego mocą wyrzucają złe duchy; doświadczą także tego odrzucenia i prześladowania, które było udziałem ich Mistrza (por. Mt 10,40; 16,18–19). Misja apostołów jest nieprzemijająca; przekażą oni otrzymaną od Chrystusa władzę swoim następcom, tworząc strukturę – jak wyznajemy w Credo nicejsko-konstantynopolitańskim – apostołskiego Kościoła (*Ecclesia apostolica*).

Katechizm Kościoła katolickiego podkreśla, że apostołowie i ich następcy uczestniczą w potrójnej władzy Chrystusa: nauczania, uświęcania i rządzenia²⁸. Jest ona sprawowana synodalnie – w doniesieniu do władzy biskupów mówimy o kolegalności – czyli w jedności z biskupem Rzymu i pomiędzy sobą²⁹. Sobór Watykański II przypomniał, że biskupi jako następcy apostołów otrzymują swój urząd bezpośrednio od Chrystusa; nie są delegatami papieża czy kurii rzymskiej – tę rolę spełniają nuncjusze. Co ważne, prawda ta – *tout proportions gardes* – odnosi się także do wszystkich wiernych w Kościele.

Wszyscy wierni poprzez sakrament chrztu otrzymują udział w trzech funkcjach Chrystusa: królewskiej, prorockiej i kapłańskiej³⁰, a przez to – stosownie do swojego powołania w Kościele i świecie – otrzymują udział we władzy (*eksousia*) Zmartwychwstałego Pana: „Εξουσία zmartwychwstałego Pana wyraża się w Kościele poprzez wielość darów duchowych (*τα πνευματικά*) lub charyzmatów

²⁷ Por. E. Bińczyk, *O czym szepcze władza (w ujęciu Michela Foucaulta)*, „Przegląd Artystyczno-Literacki” (1999) 9, s. 67–72.

²⁸ Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, 888–896.

²⁹ Por. tamże, 880–887.

³⁰ Por. tamże, 901–913.

(τα χαρίσματα), które Duch Święty udziela w łonie Ludu Bożego dla budowania jednego Ciała Chrystusa. Podczas ich wykonywania musi być zachowany obiektywny porządek τάξις, tak by mogły się one harmonijnie rozwijać i przynosić oczekiwane owoce dla dobra wszystkich (por. 1 Kor 12,28–30; Ef 4,11–13)³¹.

Obiektywny porządek sprawowania władzy oraz wykonywania różnych posług i urzędów w Kościele, o którym mówi Międzynarodowa Komisja Teologiczna, gwarantuje, by w swoim sprawowaniu władzy żadna z części Kościoła nie naruszała jego ustanowionej przez Chrystusa struktury. To naruszenie może dokonać się na wiele sposobów, np. poprzez przywłaszczenie sobie władzy bądź posługi należącej do innej części Kościoła. Może mieć to miejsce, gdy kapłani odmawiają świeckim należnego im miejsca w Kościele, gdy teologowie nauczają prawd sprzecznych z *depositum fidei*, czy gdy kapłani bądź świeccy wymawiają posłuszeństwo i szacunek własnemu biskupowi. Należy pamiętać, że wykonywanie władzy w Kościele musi być zgodne z jego nadprzyrodzoną strukturą; nie może po prostu naśladować politycznych mechanizmów obecnych w świeckich społecznościach.

SYNODALNOŚĆ JAKO UCZESTNICTWO I ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA KOŚCIÓŁ

Synodalny Kościół, zanim zacznie być synodalną procedurą sprawowania władzy, musi być synodalną wspólnotą życia: nawrócenia i dążenia do świętości. Jak pisze Międzynarodowa Komisja Teologiczna, synodalność nie jest „pustą, roboczą procedurą, ale specyficzną formą, w jakiej Kościół żyje i działa”³². Nikt nie może reformować Kościoła, jeśli najpierw nie żyje jego codziennym rytmem oddawania chwały Bogu, dążenia do świętości i troski o zbawienie ludzi. Jednostronna koncentracja na mechanizmach podejmowania władzy i podejmowania władzy w Kościele (nierzadko przejawem tego jest powierzchowna krytyka biskupów i kapłanów) jest wyrazem niezrozumienia natury Kościoła – Oblubienicy Pana i próby ukształtowania go na własny obraz.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna ukazuje, że tę synodalność Kościoła najlepiej ukazuje widzenie Kościoła przez św. Pawła jako ciała Chrystusa:

[...] wyraża to zarówno jedność organizmu, jak i różnorodność jego członków. Tak bowiem, jak w ludzkim ciele wszystkie członki są niezbędne, każdy w swojej specyfice, tak i w Kościele wszyscy cieszą się równą godnością na mocy chrztu (por. Ga 3,28, 1 Kor 12,13) i wszyscy powinni przyczyniać się do realizacji planu zbawienia „na miarę

³¹ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 18.

³² Tamże, 43.

daru Chrystusa” (Ef 4,7). Dlatego też wszyscy są współodpowiedzialni za życie i misję wspólnoty, i wszyscy są wezwani do działania zgodnie z prawem wzajemnej solidarności, z poszanowaniem konkretnych posług i charyzmatów, ponieważ każdy z nich czerpie energię od tego samego Pana (por. 1 Kor 15,45)³³.

Oprócz pojęcia odpowiedzialności, czy też współodpowiedzialności za Kościół, analizowany dokument używa innego ważkiego antropologicznego określenia: uczestnictwo³⁴. Możemy nawet powiedzieć, że uczestnictwo jest określeniem bardziej podstawowym niż odpowiedzialność. Uczestnictwo jest źródłem odpowiedzialności. Równocześnie poczucie odpowiedzialności może być dla kogoś inspiracją do uczestnictwa, np. niepokój o los ciężko przeżywającego własną samotność proboszcza może być inspiracją dla parafian, aby bardziej angażować go w różne lokalne inicjatywy i w życie własnych rodzin. Kategoria uczestnictwa przypomina nam raz jeszcze, że w realizowaniu synodalności Kościół jest

[...] powołany do wyrażania uczestnictwa wszystkich, zgodnie z otrzymanym powołaniem, na mocy władzy powierzonej przez Chrystusa kolegium biskupów pod przewodnictwem papieża. Uczestnictwo opiera się na fakcie, że wszyscy wierni są uzdolnieni i wezwani do służenia sobie nawzajem darami otrzymanymi od Ducha Świętego³⁵.

SYNODALNE PODEJMOWANIE DECYZJI

Dopiero po przedstawieniu synodalności jako formy życia Kościoła (*modus vivendi et operandi*)³⁶ możemy przejść do ukazania synodalności jako formy sprawowania władzy w sensie ścisłym i podejmowania decyzji. W ujęciu Międzynarodowej Komisji Teologicznej, paradygmatycznym przykładem „wydarzenia synodalnego” w tym znaczeniu jest tzw. sobór jerozolimski. W *Dziejach Apostolskich* znajdujemy dokładny opis przyczyn zwołania i przebiegu soboru jerozolimskiego (por. Dz 15,1–35); niewątpliwie przyczyną tej dokładności opisu była świadomość znaczenia tego wydarzenia³⁷. Nas interesuje tutaj nie tyle teologiczna doniosłość ówczesnego sporu, ile fakt ujawnienia się przy tej okazji synodalnej struktury Kościoła.

³³ Tamże, 22.

³⁴ Znakomitą, inspirowaną teologią, ale filozoficzną analizę uczestnictwa możemy znaleźć w: K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, w: tenże, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994, s. 301–337.

³⁵ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 67.

³⁶ Tamże, 43.

³⁷ Por. A. Dobrzyński, *Synodalność Kościoła niepodzielonego*, Tarnów 2020, s. 56–64.

Przyczyną soboru jerozolimskiego był spór wśród chrześcijan w Antiochii, gdzie działali Paweł i Barnaba, o to, jakie znaczenie dla nowo ochrzczonych wiernych mają przepisy Prawa Mojżeszowego i czy należy włączać ich do Przymierza z Bogiem przez znak obrzezania. Wobec niemożliwości osiągnięcia porozumienia we własnym gronie Kościoła antiocheński postanawia poradzić się w tej sprawie apostołów i wysyła do Jerozolimy delegację, m.in. z Pawłem i Barnabą. Po przybyciu do Jerozolimy i przedstawieniu istoty sporu w Antiochii sprawę rozpatrują „Apostołowie i starsi (*presbiteroi*)”; dwa główne głosy podczas debaty należą do Piotra i Jakuba, przełożonego Kościoła w Jerozolimie.

Za dokumentem Międzynarodowej Komisji Teologicznej możemy przedstawić trzy elementy ujawnionej w czasie soboru jerozolimskiego synodalności Kościoła. Po pierwsze, przyczyną jego zwołania jest poważny spór w Kościele, którego nie przemilczano ani nie stłumiono, ale zgodnie z zasadą *parezji*, szczerego wyrażania swojego zdania, o której wielokrotnie mówił papież Franciszek, jasno wyrażono i sformułowano³⁸. Po drugie, wobec niemożności rozstrzygnięcia tego ważnego sporu we własnym gronie wspólnota antiocheńska odwołuje się do apostołów. O znaczeniu Stolicy Apostolskiej tak mówi omawiany dokument:

Od samego początku Kościoł w Rzymie cieszył się szczególnym szacunkiem, na mocy męczeńskiej śmierci poniesionej tam przez apostołów: Piotra – za którego następcę jest uznawany biskup Rzymu – i Pawła. [...] Kościół Rzymu jest punktem odniesienia dla wszystkich Kościołów, które odwołują się do niego w celu rozstrzygnięcia sporów³⁹, w wyniku czego pełnił on rolę instancji apelacyjnej⁴⁰.

Po trzecie, w debacie, która ma rozstrzygnąć przedstawiony problem, biorą udział „Apostołowie i starsi”, a główne głosy należą do naważniejszych apostołów, Piotra i Jakuba. Z drugiej strony, czytając biblijny opis tego wydarzenia, widzimy, że mimo że decyzja nie zapada poprzez głosowanie wszystkich obecnych tam wiernych, jest przez nich poparta. Podział kompetencji: nie każdy uczestniczy w podejmowaniu decyzji, idzie w parze z poparciem, jakiego osobom podejmującym decyzję udziela cała wspólnota.

Możemy powiedzieć więc, że synodalność Kościoła opiera się na akceptacji wszystkich dla jego apostolskiej struktury, w której – jak o tym pisaliśmy – to do apostołów i ich następców należy przede wszystkim posługa rządzenia. Równocześnie posługa rządzenia biskupa musi mieć na celu realizację tej jedynomyślności.

³⁸ Por. J. Kupczak, *Źródła sporu o Amoris laetitia...*, s. 227.

³⁹ Por. Klemens Rzymski, *I Clementis* V, 4–5.

⁴⁰ Synod w Sardyce (343), kan. 3 i 5, DH 133–134; cyt. za: Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 42.

ści, o której mówią Dzieje Apostolskie. Z jednej strony, list, który jest wysłany do „braci pogańskiego pochodzenia w Antiochii, w Syrii i Cylicji” jest zaadresowany przez „Apostołów i starszych braci”; z drugiej strony, to „Apostołowie i starsi wraz z całym Kościołem postanowili wybrać ludzi przodujących wśród braci [...] i wysłać do Antiochii”.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna tak komentuje ten podział kompetencji w jednym Kościele: „wszyscy są zaangażowani, choć każdy z nich ma inne zadanie do wypełnienia”⁴¹. Chodzi o dynamikę wymiany pomiędzy „wszystkimi” (cały Lud Boży), „niektórymi” (biskupi) i „jednym” (biskup Rzymu)⁴². Co ważne, ta jedność w różnorodności, jak już to wielokrotnie podkreślaliśmy, ze względu na nadprzyrodzony charakter Kościoła może mieć miejsce tylko w wierze: „Bycie prawdziwie «synodalnym» oznacza zatem harmonijne kroczenie naprzód pod wpływem impulsu Ducha”⁴³. Należy więc zawsze sprawdzać, czy jest to kroczenie „pod wpływem impulsu Ducha”, czy pod wpływem artykułu z prestiżowego czasopisma, czy nacisku z takiej czy innej „grupy trzymającej władzę”. Jeśli pomylimy głos Ducha z innymi głosami, synodalność może stać się również drogą destrukcji Kościoła.

ROZEZNANIE I KONSULTACJE

Rozeznanie to jedno z podstawowych słów w słowniku papieża Franciszka, szczególnie w jego synodalnej eklezjologii⁴⁴. Zdaniem papieża synodalne rozeznanie rozpoczyna się od wzajemnego słuchania, które jest drogą do prawdy:

Kościół synodalny to Kościół, który słucha w świadomości, że słuchanie to więcej niż tylko słyszenie. Chodzi o wzajemne słuchanie, gdzie każdy może się czegoś nauczyć. Lud wierny, kolegium biskupów, biskup Rzymu: wszyscy słuchają siebie nawzajem i wszyscy słuchają Ducha Świętego, „Ducha Prawdy” (J 14,17), aby usłyszeć to, co „mówi do Kościołów” (Ap 2,7). Synod Biskupów jest punktem zbieżności tego procesu słuchania przeprowadzonego na każdym poziomie życia Kościoła⁴⁵.

W swoim ważnym przemówieniu z 2015 roku papież wskazał poszczególne etapy tego procesu synodalnego słuchania: zaczyna się on od słuchania Ludu Bożego, który na mocy konsekracji chrzcielnej uczestniczy w funkcji prorockiej

⁴¹ Tamże, 21.

⁴² Por. tamże, 64; także: Franciszek, „*Synodalność*” konstytucyjnym wymiarem Kościoła...

⁴³ J. Ratzinger, *Le funzioni sinodali della Chiesa: l'importanza della comunione tra i Vescovi*, „L'Osservatore Romano” 24.01.1996, s. 4.

⁴⁴ Por. Franciszek, *Rozeznawanie. Boży głos w sercu*, przeł. A. Dywan, Kraków 2023.

⁴⁵ Franciszek, „*Synodalność*” konstytucyjnym wymiarem Kościoła...

Chrystusa⁴⁶. Potem następuje etap słuchania pasterzy, szczególnie ojców synodu, „autentycznych stróżów, interpretatorów i świadków wiary całego Kościoła, którą muszą ostrożnie odróżnić od zmieniających się prądów opinii publicznej”⁴⁷. Kulminacją procesu synodalnego słuchania jest słuchanie biskupa Rzymu, który jest wezwany do mówienia jako „pasterz i nauczyciel wszystkich chrześcijan”⁴⁸; nie chodzi o jego osobiste poglądy, ale o świadectwo wiary całego Kościoła (*fides totius Ecclesiae*). Tak rozumiana synodalność ma cechować cały Kościół i wszystkie poziomy Kościoła: diecezje z synodami diecezjalnymi i różnymi formami konsultacji i kolegiałości, parafie z radami duszpasterskimi, ekonomicznymi itd. Papież Franciszek podkreślił, że wszyscy chrześcijanie są wezwani do tworzenia takiego synodalnego Kościoła; będzie on miał znaczenie przykładu i nowego standardu w świecie, gdzie „los całych ludów znajduje się często w rękach małych, ale znaczących grup ludzi”⁴⁹.

Ważną rolę w procesie synodalnego słuchania i rozeznawania pełnią konsultacje. Jak przypominała Międzynarodowa Komisja Teologiczna w jednym ze swoich poprzednich dokumentów:

Praktyka konsultowania wiernych nie jest niczym nowym w życiu Kościoła. W średniowieczu Kościół stosował zasadę prawa rzymskiego: *Quod omnes tangit, ab omnibus tractari et approbari debet* (co wszystkich dotyczy, przez wszystkich omówione i zaaprobowane być powinno). W trzech dziedzinach życia Kościoła (wiara, sakramenty, rządy) „tradycja łączyła strukturę hierarchiczną ze stabilnym ustrojem opartym na zjednoczeniu i porozumieniu”, co zwykle uchodzić za „praktykę apostołską” czy „apostołską tradycję”⁵⁰.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna przestrzega przed rozumieniem konsultacji w sensie politycznego parlamentaryzmu, koncyliaryzmu czy głosu (ew. głosowania) wyłącznie konsultacyjnego w sensie świeckiego prawa. Synodalne konsultacje dokonują się w wierze i są wspólnym słuchaniem tego, co „Duch mówi do Kościoła przez Słowo Boże, które rozbrzmiewa w ich sytuacji, oraz interpretuje znaki czasu oczami wiary”⁵¹.

⁴⁶ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, 12.

⁴⁷ Franciszek, „*Synodalność*” konstytutywnym wymiarem Kościoła...

⁴⁸ Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna „Pastor aeternus”*, 4, Denz. 3074; por. także KPK 749, 1.

⁴⁹ Franciszek, „*Synodalność*” konstytutywnym wymiarem Kościoła...

⁵⁰ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, „*Sensus fidei*” w życiu Kościoła, przeł. M. Moskal, Kraków 2015, 122.

⁵¹ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 68; por. także: J. Kupczak, *Debata na temat teologii znaków czasu (signa temporum) w czasie Drugiego Soboru Watykańskiego*, „*Studia Loviciensia*” 15 (2013), s. 225–243.

Celem rozeznania, indywidualnego i wspólnotowego, jest podejmowanie decyzji dotyczących drogi, jaką ma iść Kościół w konkretnym *kairos* ludzkiej historii⁵². Ten proces nie jest po prostu socjologicznym sondażem czy ankietą badającą opinię wiernych. Jak już zwróciliśmy uwagę, podejmowanie decyzji w Kościele musi dokonywać się w wierze, uwzględniać nadprzyrodzoną i apostołską strukturę Kościoła. Tak mówi o tym Międzynarodowa Komisja Teologiczna:

Synod, zgromadzenie lub rada nie mogą podejmować decyzji bez prawowitych pasterzy. Proces synodalny musi odbywać się w ramach hierarchicznie zorganizowanej wspólnoty. W diecezji, na przykład, konieczne jest rozróżnienie między procesem wypracowywania decyzji (*decision-making*) poprzez wspólny wysiłek rozeznawania, konsultacji i współpracy, a podejmowaniem decyzji duszpasterskich (*decision-taking*), co podlega władzy biskupa, gwaranta apostołskości i katolickości. Wypracowywanie jest zadaniem synodalnym, samo zaś podjęcie decyzji należy do kompetencji biskupa⁵³.

Wspólnotowe i apostołskie rozeznanie jest „wyrazem samej natury Kościoła, tajemnicy komunii z Chrystusem w Duchu Świętym”⁵⁴. Dlatego też, aby eklesjalne rozeznanie mogło właściwie działać, potrzebne jest zachowanie struktury Kościoła jako „rzeczywistości uporządkowanej i dobrze przemyślanej, w której każdy ma swoje miejsce i pełni określoną rolę”⁵⁵. Dla zachowania tej struktury Kościoła konieczny jest szacunek dla odpowiednich kompetencji różnych części Kościoła. W tym kontekście dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej przypomina kanon apostołski z końca III wieku:

Biskupi każdego narodu (ἐθνός) muszą uznać tego, który jest pierwszym (πρώτος) spośród nich i uważać go za swoją głowę (swojego przewodniczącego) (κεφαλή) i nie czynić niczego ważnego (znaczącego, istotnego) bez jego zgody (γνώμη) [...], ale pierwszy (πρώτος) nie może uczynić niczego bez zgody wszystkich⁵⁶.

Podobnie w ciągu wieków historii rzymskokatolickiego Kościoła powstało przekonanie, że „gwarancją” właściwej synodalności w Kościele jest autorytet

⁵² Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 113.

⁵³ Tamże, 69.

⁵⁴ Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. Inaugurującej V Konferencję Generalną Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów*, Aparecida, 13 maja 2007, „Acta Apostolicae Sedis” 99 (2007), s. 435.

⁵⁵ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 22.

⁵⁶ Kanon apostołski 34, cyt. za: Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 27.

papieża⁵⁷. Warto jednak pamiętać, że w czasie wykorzystania tego autorytetu w ciągu dwóch ostatnich wieków przy ogłoszeniu dogmatów o niepokalanym poczęciu i wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny papieże szeroko korzystali z procesu konsultacyjnego, dzisiaj powiedzielibyśmy – synodalnego⁵⁸.

DIAKONIA SPOŁECZNA SYNODALNEGO KOŚCIOŁA

Swoją refleksję o społecznej diakonii synodalnego Kościoła Międzynarodowa Komisja Teologiczna rozpoczyna od wskazania na słowa Chrystusa, które stanowią wezwanie do takiej służby wobec świata: „Wy jesteście solą dla ziemi. [...] Wy jesteście światłem świata” (Mt 5,13–14) oraz „Podobne jest [Królestwo Boże] do zaczynu, które pewna kobieta włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasilo” (Łk 13,21). Dzisiaj ta chrześcijańska inspiracja do tworzenia „nowej ziemi” (por. Ap 21,1) jest tym bardziej istotna, że „świadomość współzależności między narodami zobowiązuje nas do myślenia o świecie jako wspólnym domu”⁵⁹.

Spojrzenie wiary sprawia, że chrześcijanie ostrzej i wyraźniej dostrzegają braki i defekty w tworzeniu porządku społecznego, ekonomicznego i politycznego. Dzisiaj to przede wszystkim „kryzys procedur demokratycznego uczestnictwa i braku zaufania do jego zasad i wartości, które je inspirują, co grozi pójściem w kierunku autorytaryzmu i technokracji”⁶⁰. W sytuacji dzisiejszego atomizmu społecznego, kryzysu „my” i atrofii struktur uczestniczenia oraz dialogu społecznego to właśnie eklezjalna synodalność może stać się zaczynem nowej „kultury spotkania”⁶¹. Zadaniem synodalnego Kościoła jest ukazanie możliwości tego prawdziwego spotkania pomiędzy ludźmi, które budując jedność, nie usuwa różnorodności oraz uczy szacunku dla innych, nie rezygnując z wezwania do szczerego wyrażania swojego zdania i mówienia prawdy (parezja).

UWAGI KOŃCOWE. O POTRZEBIE REALIZMU I KRYTERIACH AUTENTYCZNOŚCI PROCESU SYNODALNEGO

W dokumencie Międzynarodowej Komisji Teologicznej o synodalności często pojawia się wezwanie do budowania jedności. Tak, na przykład, Komisja podsumowuje przebieg tego paradygmatycznego wydarzenia synodalnego, jakim był Sobór Apostolski w Jerozolimie:

⁵⁷ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 34.

⁵⁸ Por. tamże, 37.

⁵⁹ Tamże, 118.

⁶⁰ Tamże, 119.

⁶¹ Por. tamże, 106.

Poprzez wsłuchanie się w głos Ducha Świętego w świadectwach o działaniu Boga i przedstawieniu przez każdego własnego zdania, początkowo rozbieżne opinie zmierzają w kierunku konsensusu i jedności (ὁμοθυμαδόν, por. 15,25), która jest owocem wspólnotowego rozeznania w służbie ewangelizacyjnej misji Kościoła⁶².

Podobnie na znaczenie jedności ma wskazywać odniesienie do św. Cypriana, biskupa Kartaginy w III wieku, który podkreśla, że nic nie powinno się czynić bez biskupa („nihil sine episcopo”), ale równocześnie nic nie powinno się czynić bez synodu, czyli prezbiterów i diakonów („nihil sine consilio vestro”) i bez zgody ludu („et sine consensu plebis”)⁶³.

Niewątpliwie, z całą powagą powinniśmy potraktować ten wzniosły cel, jakim jest budowanie jedności wspólnoty chrześcijańskiej, o czym mówią Dzieje Apostolskie: „jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących” (Dz 4,32). Równocześnie historia Kościoła przypomina nam, że nie zawsze udawało się go osiągnąć, a wierność prawdzie nierzadko wymagała, aby pamiętać raczej o innych słowach Chrystusa: „Nie sądzicie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz. Bo przyszedłem poróżnić syna z jego ojcem, córkę z matką, synową z teściową i będą nieprzyjaciółmi człowieka jego domownicy” (Mt 10,34–36). Ta różnica, o której mówi Chrystus, nie dotyczy czasem wyłącznie granic Kościoła i podziału między wierzącymi i niewierzącymi, ale przebiega wewnątrz Kościoła. Jak wiemy, synody i sobory Kościoła obradowały nierzadko w atmosferze podziału i sporu, a wierni chrześcijańskiej ortodoksji pasterze nie zawsze cieszyli się szacunkiem i miłością swoich wspólnot.

Dlatego też ważna jest pamięć o warunkach autentyczności procesu synodalnego, na które kilkakrotnie zwraca uwagę omawiany dokument. I tak, w swojej refleksji nad soborami I tysiąclecia chrześcijaństwa Międzynarodowa Komisja Teologiczna stwierdza, że o autentyczności procesu synodalnego świadczy spełnienie trzech warunków: „συμφωνία (symphōnía) przewodniczących poszczególnych Kościołów, συνεργεία (synergieía) Biskupa Rzymu, συμφορόνησις (symphrónēs) patriarchów i zgodność jego nauczania z nauczaniem poprzednich soborów”⁶⁴. W innym miejscu czytamy: „Wymiar synodalny Kościoła zakłada komunie w żywej wierze różnych Kościołów lokalnych ze sobą nawzajem i z Kościołem rzymskim, zarówno w sensie diachronicznym – *antiquitas* – jak i synchronicznym – *universitas*”⁶⁵. Komunia diachroniczna to zachowanie Tradycji; komunია synchroniczna to budowanie jedności Kościoła w każdej konkretnej epoce historycznej.

⁶² Tamże, 21.

⁶³ Por. tamże, 25.

⁶⁴ Por. tamże, 29.

⁶⁵ Por. tamże, 52.

Dzisiaj jednym z istotnych uwarunkowań procesu synodalnego jest w naszej części świata postępująca sekularyzacja, której wpływ daje się odczuć zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz Kościoła. Jednym z jej skutków jest odchodzenie wiernych z Kościoła i porzucanie wiary; warto jednak pamiętać, że sekularyzacja to przede wszystkim zmiana światopoglądu, sposobu, w jaki ludzie widzą siebie samych, swoje rodziny, relacje społeczne i całą rzeczywistość⁶⁶. Co ważne, ta zmiana światopoglądowa dotyczy ludzi nie tylko na zewnątrz, ale i wewnątrz Kościoła; zresztą nie dotyczy tylko wiernych świeckich. Coraz częściej, mamy do czynienia z sytuacją, gdy wierni wykazują zadziwiającą ignorancję w sprawach chrześcijańskiej wiary i obyczajów. Tworzy to oczywiście szczególne problemy dla procesu synodalnego i przypomina o potrzebie formacji jako koniecznego i podstawowego warunku synodalności Kościoła. Można by powiedzieć, że synodalność Kościoła praktykowana na co dzień w naszych parafiach i wspólnotach wzywa nas nie do uczestniczenia w strukturach władzy i podejmowania decyzji, ale przede wszystkim do formacji i pogłębiania egzystencjalnego zaangażowania wiernych w komunijną relację z Bogiem i Kościołem⁶⁷. Formacja do synodalności to głównie formacja do życia wiarą w Kościele.

BIBLIOGRAFIA

- Amiot F., Grelot P., *Władza*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Poznań–Warszawa 1985, s. 1048–1052.
- Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. Inaugurującej V Konferencję Generalną Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów*, Aparecida, 13 maja 2007, „Acta Apostolicae Sedis” 99 (2007), s. 435.
- Bińczyk E., *O czym szepcze władza (w ujęciu Michela Foucaulta)*, „Przegląd Artystyczno-Literacki” (1999) 9, s. 67–72.
- Choromański A., *Vaticanum II: sobór eklezjologicznego przełomu*, „Studia Theologica Varsaviensia” 50 (2012) 2, s. 17–54.

⁶⁶ O takiej właśnie zmianie pisze Michał Kędziński w szeroko komentowanym w ostatnich latach artykule *Przemija bowiem postać tego świata. LGBT, Ordo Iuris i rozpad katolickiego imaginarium*, <https://klubjagiellonski.pl/2020/08/08/przemija-bowiem-postac-tego-swiata-lgbt-ordo-iuris-i-rozpad-katolickiego-imaginarium>. Moja odpowiedź na ten tekst: *Upadek katolickiego imaginarium i Strajk (niektórych) Kobiet*, <https://teologiapolityczna.pl/jaroslaw-kupczak-op-upadek-katolickiego-imaginarium-i-strajk-niektorych-kobiet>. Oczywiście, najbardziej kompetentnym omówieniem nowożytnego procesu sekularyzacyjnego pozostaje klasyczna pozycja Charlesa Taylora *A secular age* (London 2007).

⁶⁷ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła...*, 107–109.

- Cyprian, *De Oratione Dominica*, CC Series Latina IIIA, s. 90–113; polski przekł. w: *Odpowiedź na Słowo. Najstarsi mistrzowie chrześcijańskiej modlitwy*, oprac. H. Pietras, Kraków 1993, s. 61–98.
- Dobrzyński A., *Synodalność Kościoła niepodzielonego*, Tarnów 2020.
- Franciszek, *Rozeznawanie. Boży głos w sercu*, przeł. A. Dywan, Kraków 2023.
- Hammer J. OP, *The Church is a Communion*, New York 1964.
- Hindess B., *Filozofie władzy. Od Hobbesa do Foucaulta*, przeł. D. Leszczyński, L. Rasiński, Warszawa 1999.
- Ignacy z Antiochii, *Ad Ephesios*, SC 10, 66–94; polski przekł. w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, oprac. M. Starowieyski, Kraków 1998, s. 113–119.
- Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Citta del Vaticano 1986.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1992.
- Kędzierski M., *Przemija bowiem postać tego świata. LGBT, Ordo Iuris i rozpad katolickiego imaginarium*, <https://klubjagiellonski.pl/2020/08/08/przemija-bowiem-postac-tego-swiata-lgbt-ordo-iuris-i-rozpad-katolickiego-imaginarium>.
- Klemens Rzymski, *I Clementis*, SC 167, s. 99–205; polski przekł. w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, oprac. M. Starowieyski, Kraków 1998, s. 51–87.
- Kołąkowski L., *Mini wykłady o maxi sprawach. Trzy serie*, Kraków 2004.
- Kupczak J., *Debata na temat teologii znaków czasu (signa temporum) w czasie Drugiego Soboru Watykańskiego*, „Studia Loviciensia” 15 (2013), s. 225–243.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna, „Sensus fidei” w życiu Kościoła, przeł. M. Moskal, Kraków 2015.
- Orzechowski M., *Polityka, władza, panowanie w teorii Maxa Webera*, Warszawa 1984.
- Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunia*, przeł. W. Szymona OP, Kraków 2003.
- Ratzinger J., *Le funzioni sinodali della Chiesa: l'importanza della comunione tra i Vescovi*, „L'Osservatore Romano” 24.01.1996.
- Schönborn Ch., *Relazione commemorativa*, w: *Commemorazione del 50. anniversario del Sinodo dei Vescovi: Introduzione, Relazione commemorativa e Comunicazioni*, „Bollettino Sala Stampa della Santa Sede” 17.10.2015, www.press.vatican.va.
- Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna „Pastor aeternus”*, www.vatican.va.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, www.portal.tezeusz.pl.
- „Synodalność” konstytutywnym wymiarem Kościoła. 7.10.2015. *Przemówienie Papieża Franciszka podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/synodalnosc_17102015.html.
- Synodalność w życiu i misji Kościoła*, www.synod.org.pl.

Taylor Ch., *A secular age*, London 2007.

Upadek katolickiego imaginarium i Strajk (niektórych) Kobiet, <https://teologiapolityczna.pl/jaroslav-kupczak-op-upadek-katolickiego-imaginarium-i-strajk-niektorych-kobiet>.

Wojtyła W., *Osoba i czyn*, w: K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994, s. 51–339.

Źródła sporu o „Amoris laetitia”, Poznań 2018.

Słowa kluczowe: eklezjologia komunii, konsultacje, Kościół, rozeznanie, Sobór Watykański II, Synod Biskupów, synodalność, uczestnictwo, władza

TEN THESES ON THEOLOGY OF SYNODALITY

Summary

The ongoing in the Catholic Church Synod on synodality is surrounded by many different controversies. The innovative form of the synod, in the Synod of Bishops deliberates within a broader body with yet to be defined competences, announcements of significant changes both in the teaching of the Church and in her structure, awake among many Catholics hope for awakening new dynamism in the Church, but also fear of breaking continuity with Tradition and the loss of the Christian proprium. At the source of these new hopes and anxieties lies a question: what is really the synodality to which Pope Francis calls the Church? This text tries to answer this question; this answer is based on the best theological text that has been written on this topic in recent years, the 2018 document of the International Theological Commission *Synodality in the Life and Mission of the Church*. The most important statements of this document will be presented in the form of ten theses, which concern, among others: the historical and theological sources of the concept of synodality, the renewed ecclesiology of the Second Vatican Council, practical ways of implementing synodality, the structure of power and co-responsibility in the Church, the conditions and criteria of the authenticity of the synodal process.

Keywords: Church, communio ecclesiology, consultations, discernment, governance, participation, Second Vatican Council, Synod of Bishops, synodality